

Ś GŁOS Świdnika

Nr indeksu 359726
ISSN 1232-0536

TYGODNIK NR 7 (1624) 20.02.2004 r. CENA 1 zł (w tym 7% VAT)

50 lat

Świdnika

Coraz łatwiej kupić akcje PZL

16 lutego obradowało Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy PZL-Świdnik S.A. Zgromadzenie podjęło szereg uchwał zmieniających statut spółki. Na temat najważniejszych z nich rozmawialiśmy z Januszem Kotynią, dyrektorem zarządzania organizacją i zasobami ludzkimi:

- Walne Zgromadzenie określiło statutową liczbę przedstawicieli załogi firmy w Radzie Nadzorczej. Jeśli Rada będzie liczyła więcej niż

pięciu członków, załoga wprowadzi do niej dwóch reprezentantów, jeśli pięciu, załogę reprezentować będzie jedna osoba. Rada Nadzor-

cza zbliżającej się VI kadencji liczyć będzie pięć osób, tak więc w planowanych na przełomie kwietnia i maja wyborach wyłonimy dwóch kandydatów na przedstawiciela załogi w Radzie Nadzorczej. Ostatecznego wyboru dokona Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy.

Obecność przedstawiciela załogi w Radzie jest swego rodzaju kompromisem, zawartym między właścicielem większościowego pakietu akcji, czyli Agencją Rozwoju Przemysłu a związkami zawodowymi działającymi w firmie. Prawo nie stawia bowiem wymogu reprezentacji załogi w Radzie Nadzorczej spółki.

Walne Zgromadzenie dokonało również istotnych zmian w postanowieniach dotyczących możliwości zakupu i zbywania akcji spółki. Mówiąc najogólniej przepisy te zmierzają ku ułatwieniu obrotu akcjami. Dotychczas trzeba było zwrócić się o zgodę na zbycie akcji do Walnego Zgromadzenia, które miało 45 dni na jej udzielenie. Obecnie wystarczy spisać umowę

Dokończenie na str. 2



Masz piraty, trafisz do więzienia Policjanci pukają do drzwi

W ubiegłym tygodniu policjanci Zespołu do Walki z Przestępczością Gospodarczą Komendy Powiatowej Policji w Świdniku wraz z lubelskimi kolegami dokonali przeszukań w kilku świdnickich mieszkaniach. Interesowały ich nielegalne programy komputerowe oraz pirackie nagrania muzyczne, filmy i gry. Policyjne podejrzenia potwierdziły się. Wszędzie trzy postępowania przygotowawcze z art. 118 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

- Chciałbym przypomnieć wszystkim właścicielom komputerów, że posiadanie oprogramowania bez licencji bądź też nielegalnie skopionych utworów muzycznych, filmów czy gier komputerowych jest karalne - mówi nadkomisarz Grzegorz Hołub, zastępca komendanta powiatowego policji w Świdniku. - Grozi za nie grzywna i kara pozbawienia wolności do 3 lat. Jeżeli kupujemy komputer zainteresujmy się tym, co jest wewnątrz, czy zainstalowane oprogramowanie ma licencję. Zwróćmy też uwagę do czego używają komputera nasze dzieci. Często bowiem młodzi ludzie ściągają muzykę, filmy z Internetu, kopią ją i rozprowadzają. To też jest karane.

Za dużo schodów

-Pomóżcie starszym ludziom - prosiła czytelniczka, która wracając z punktu obsługi podatnika przyszła do naszej redakcji. - By pobrać formularz PIT i oddać wypełniony musiałam wejść na trzecie piętro dwa razy.

Na początku roku, a więc w czasie rozliczeń podatkowych w punkcie obsługi podatnika panuje olbrzymi ruch. Wśród interesantów jest bardzo wielu ludzi starszych, którzy mają kłopoty z wejściem na trzecie piętro. Punkt obsługi podatnika Urzędu Skarbowego w Świdniku, to dla nas duże ułatwienie. Warto jednak pomyśleć o starszych ludziach i przenieść go na parter budynku, tym bardziej, że są tam wolne pomieszczenia. Przecież o zainstalowaniu windy nie ma co marzyć.



Studniówka w „Bronku”



Bal studniówkowy uczniów czwartych klas I Liceum Ogólnokształcącego im. Wł. Broniewskiego zakończył sezon studniówkowy w Świdniku. W tym roku na sto dni przed maturą bawili się uczniowie czterech szkół: I i II L.O., Powiatowego Centrum Edukacji Zawodowej oraz Zespołu Szkół nr 1.



Paragraf

KANCELARIA PRAWNICZA
mgr Anna Landmanczynna: środa i sobota
w godz. 10 - 14
(Centrum Handlowe)
Tel. 74-49-380
0505-016-889

R-4

ZAPROSZENIE

Przewodniczący Rady Miasta Świdnik oraz Burmistrz Miasta Świdnik zapraszają na spotkania Rodziców uczniów świdnickich szkół, tj. Gimnazjum nr 1, Gimnazjum nr 2 i Szkoły Podstawowej nr 3, których tematem będzie poinformowanie Rodziców o zamiarach dokonania zmian w sieci świdnickich szkół od 1 września 2004r.

Spotkania z władzami miasta Świdnika odbędą się według następującego harmonogramu:

- w dniu 24.02.2004r godz. 18.00 - Rodzice uczniów Gimnazjum nr 2, w budynku na ul. Wyspiańskiego 27
- w dniu 25.02.2004r godz. 16.00 - Rodzice uczniów Gimnazjum nr 1, w budynku na ul. Kopernika 9
- w dniu 25.02.2004r godz. 17.00 - rodzice uczniów Szkoły Podstawowej nr 3, w budynku na ul. Kopernika 9a



Z nami sięgasz wyżej

Śmiało możesz pozwolić sobie na wyższą taryfę, bo teraz kupujesz wyższy plan w cenie niższej i korzystasz ze wszystkich przywilejów wyższego planu taryfowego.

Champion
al. Lotników Polskich 38
21-040 Świdnik
tel/fax. 081 751 37 78

Simens 555
od 1 zł
od 1,22 zł + 1 VAT

Motorska E365
od 1 zł
od 1,22 zł + 1 VAT

Nokia 2510i
od 1 zł
od 1,22 zł + 1 VAT

MIERZ WYŻEJ



Łączy Cię z ludźmi

Pytanie do ...

Waldemara Jaksona, Burmistrza Miasta Świdnika

Czy uda się zagospodarować centrum miasta ?

To pytanie często pojawia się na ustach mieszkańców Świdnika. Bo, o ile widać liczne inwestycje w nowych częściach miasta, o ile widać również jak zmienia się wygląd najstarszej części Świdnika, to część - nazwijmy to - wokół miejskiego ratusza wydaje się być pozbawiona jakiegokolwiek planu zagospodarowania. Przed urzędem rozciąga się ogromny, wolny i atrakcyjny plac, a obok niego ruina tzw. Domu Kultury w budowie. Wydaje się jednak, że już w najbliższych latach zmieni się to diametralnie.

We wtorek (11.02.2004) przekazaliśmy bowiem działkę na potrzeby sądu i prokuratury na Lublinie. Ma na niej powstać atrakcyjny architektonicznie, czteropiętrowy budynek na potrzeby sądu i prokuratury. Sama działka liczy sobie ok. 8000 m², a jej wartość to ponad milion złotych. Działkę tą oddaliśmy w formie darowizny, z zastrzeżeniem, że jeśli budowa sądu i prokuratury nie rozpocznie się w ciągu najbliższych pięciu lat, to teren ten trafi z powrotem w nasze ręce. Plan sądy optymistyczne, bo na ten rok Sad Okręgowy przewiduje ogłoszenie konkursu na projekt i dokumentację budynku oraz rozpisanie na jesień przetargu na jego wykonanie. Gdyby plan ten udało się zrealizować, to w roku 2005 ruszyłaby pełną parą budowa świdnickiego sądu. Starac się będziemy, aby przy budowie, a potem w samym sądzie i prokuraturze, pra-

cę znaleźli mieszkańcy naszego miasta.

Tych których niepokoi fakt, że zniknie wolny plac na wesołe miasteczko czy cyrk, pragnę uspokoić. Przekazana działka to nie cały obszar tego ogromnego placu. Część południowa, ta najbliższa ul. Racławickiej, pozostanie nadal w rękach prywatnych, i jeśli nie zostanie sprzedana, może być dzierżawiona pod wesołe miasteczko czy cyrk. Możliwe jest też rozstawienie się wesołego miasteczka czy cyrku po drugiej stronie ulicy Racławickiej, na przeciw przychodni Brzezińskiej. Najlepszym miejscem na masowe imprezy trwające do późnych godzin nocnych, tak aby nie przeszkadzać mieszkańcom naszego miasta, jest oczywiście lotnisko i tereny klubu sportowego AVIA. Tam też planujemy zorganizować największe tegoroczne imprezy, takie jak np. Dni Świdnika.

Zmieni się też wygląd terenu wokół ratusza. Jak większość mieszkańców zapewne wie, budynek tzw. Domu Kultury w budowie, kupili świdnicy przedsiębiorcy, którzy planują wybudować w tym miejscu centrum handlowo-usługowe, a część powierzchni budynku przekazać gminie na potrzeby kulturalne. Pomiedzy budynkiem urzędu a szkołą ulokowany zostanie natomiast ogólnodostępny parking dla klientów centrum oraz mieszkańców miasta. Plany świdnickich przedsiębiorców wyglądają niezwykle interesująco architektonicznie, a zaangażowanie osób już doświadczonych w prowadzenie działalności gospodarczej w naszym mieście, wydaje się gwarantować ekonomiczne powodzenie tej inwestycji. W tej chwili trwają prace nad opracowaniem dokumentacji i zebraniem wszystkich pozwoleń, można zatem mieć nadzieję, że już w tym roku ruszą prace nad budową centrum. W ten oto sposób ta część miasta zostałaby, w najbliższych latach zagospodarowana na działalność komercyjną i administracyjną, stanowiąc zwartą architektonicznie całość miejskiego centrum Świdnika.



Walentynki w SDK

Wygląda na to, że Dzień Zakochanych, czyli popularne Walentynki na trwałe już zdomował się w naszej świadomości. Na przekór utyskiwaniom malkontentów, że jest to święto przeszczonej kultury zachodniej, co roku 14 lutego sklepy z upominkami oblegane są przez amatorów pocztówek, maskotek, ozdób i innych gadżetów w kształcie serduszek. Również placówki kulturalne nie zapominają o zakochanych. W miniony piątek, 13 lutego, Spółdzielca Dom Kultury zorganizował imprezę walentynkową z udziałem grup dziecięcych i młodzieżowych skupionych w tej placówce.

Rycerze z Wolnego Bractwa Rycerskiego Miasta Świdnik zaprezentowali jak niegdyś zdobywano białogłowy, grupa literacka przedstawiła teksty poświęcone miłości, również tej niespełnionej. Był także pokaz mody hip-hopowej w wykonaniu zespołu tanecznego SDK Ambarass i lubelskich gwiazd break - dance, członków grupy Monument - Szanty i Alfika. Wieczór zakończyły konkursy na najpiękniejszy tatuaż i najoryginalniejsze wyznania miłosne.

(sls)



Coraz łatwiej kupić akcje PZL

Dokończenie ze str. 1

notarialną a nawet zwykłą umowę cywilno-prawną, by była ona legalna. Fakt zakupu bądź zbycia akcji należy jedynie zgłosić do spółki dla dokonania jego rejestracji, co jest warunkiem przeniesienia praw akcjonariusza na nowego właściciela akcji. Kupić lub sprzedać akcje może zarówno osoba fizyczna, jak prawna. Akcje podlegają również prawu spadkowemu, a zatem mogą być dziedziczone, bądź przekazywane drogą zapisu testamentowego.

- Czy dokonywano ostatnio wyceny akcji PZL-Świdnik?

- Nie istnieje żadna „urzędowa” cena akcji. Podlegają one normalnej wycenie rynkowej, czyli kupuje i sprzedaje się akcje za taką cenę, jaką uda się uzyskać w drodze negocjacji.

Zwierzęta to nie zabawki, mogą być groźne

Pies zaatakował

Kilka dni temu znów dała o sobie znać lekkomyślność w postępowaniu ze zwierzętami. Roczny shar-pei pogryzł młodą dziewczynę, koleżankę właścicielki psa. Piętnastolatka nie pierwszy raz bawiła się z psem, ale tego dnia, gdy chciała go przytulić, nagle rzucił się na nią i ugryzł w twarz i ramię. Po założeniu kilku szwów dziewczyna pozostała na obserwacji w szpitalu. Na szczęście shar-pei był zaszczepiony.

- Jest to kolejne pogryzienie, tym razem przez psa wychowanego w domu, a nie dzikie, bezpańskie zwierzę - powiedział nadkomisarz Grzegorz Hołub, zastępca komendanta powiatowego policji w Świdniku. - Świadczy to o tym, że psy, zarówno te domowe pupilki, jak i obce, agresywne, należy traktować ostrożnie. To zawsze jest zwierzę kierujące się instynktem. Będzie bronić swojego legowiska, pożywienia i nie toleruje pewnych form zabawy. Kupując psa warto też poznać wcześniej cechy danej rasy. Przestrzegając tych zaleceń mamy szansę na uniknięcie nieprzyjemnych, czasem nawet tragicznych zdarzeń.

p

- Czego dotyczyły pozostałe zmiany w statucie?

- Przede wszystkim miały one na celu usprawnienie bieżącego zarządzania przedsiębiorstwem. Zwiększono kwoty, do których zarząd będzie miał prawo zaciągać zobowiązania bez konieczności zatwierdzania decyzji przez właścicieli spółki. Poprzednio nawet zakup pojedynczego silnika do śmigłowca wymagał zgody właścicieli.

- Walne Zgromadzenie podjęło również kilka uchwał nie związanych ze zmianami statutu...

- Przyjęto wytyczne do planu na rok 2004. Zakładają one zwiększenie eksportu o 10 procent w stosunku do ubiegłego roku, rozwój produkcji lotniczej w ramach kooperacji przemysłowej z partnerami zagranicznymi, podniesienie poziomu technologicznego, poprawę efektywności funkcjonowania firmy przez kontynuację wdrażania zintegrowanego systemu zarządzania, wzrost wydajności pracy o 8 procent, sprzedaż zbędnych składników majątku, finalizowanie prac związanych z tworzeniem Centrum

Technologii kompozytowych. Można powiedzieć, że wytyczne te pokrywają się z filozofią rozwoju firmy kreśloną w ostatnich latach przez zarząd.

Walne Zgromadzenie zatwierdziło plan restrukturyzacji spółki do 2005 roku. Powinna ona umożliwić restrukturyzację pozostałych jeszcze zobowiązań publiczno-prawnych. Dla uspokojenia wypadła tu dodać, że plan restrukturyzacji nie zawiera żadnych planów co do zmniejszenia zatrudnienia w firmie.

W związku z przekwalifikowaniem naszej spółki do podmiotów, w których Skarb Państwa nie jest dominującym akcjonariuszem, w ramach częściowej rekompensaty za ubiegłoroczne obniżenie zarobków zarządu, Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy przyznało jego członkom dodatkowe świadczenie w postaci ubezpieczenia zdrowotnego, majątkowego i osobowego. Podjęto również uchwałę o zgodzie na przekazanie stadionu piłkarskiego starostwu powiatowemu.

Jan Mazur

Uwaga pacjenci ! BEZPŁATNE LECZENIE W PRZYCHODNI ZDROWIA „LOT - Medical”

przy WSK PZL - Świdnik S.A.

Zapewniamy całkowicie bezpłatną opiekę medyczną lekarza rodzinnego, pielęgniarki środowiskowo - rodzinnej i położnej środowiskowo - rodzinnej w ramach podstawowej opieki zdrowotnej dla pacjentów ubezpieczonych w Narodowym Funduszu Zdrowia.

Warunkiem zapisania do Praktyki Lekarza Rodzinnego jest wypełnienie na miejscu deklaracji objęcia opieką oraz rezygnacji z wyboru dotychczasowego lekarza.

Zapraszamy również do poradni okulistycznej, laryngologicznej, neurologicznej i ginekologicznej, udzielających bezpłatnych porad pacjentom ubezpieczonym w Narodowym Funduszu Zdrowia - absolutnie wszystkim chętnym, w tym także zapisanym do lekarzy w innych przychodniach.

Do poradni neurologicznej i laryngologicznej jest wymagane skierowanie, a pacjenci przyjmowani są bez kolejki w dniu zgłoszenia.

Wszelkie informacje na temat funkcjonowania naszej przychodni mogą Państwo uzyskać pod numerami telefonów: 759-19-11 lub 751-20-61 wew. 55-81 rejestracja.

R-14

Przychodnia Zdrowia „LOT-Medical”

poleca kompleksowe wykonanie w ciągu 1 dnia badań profilaktycznych pracowników i kierowców (wszystkie kategorie) oraz osób ubiegających się lub posiadających pozwolenie na broń

Odpłatność uzależniona od stanowiska i charakteru pracy.

Możliwość negocjacji cen.

W cenie usługi bezpłatna wizyta lekarska, a dla kobiet także wizyta u ginekologa.

Przychodnia czynna jest od pn. do pt. w godz. 8-18.

Szczegółowe informacje pod nr tel. 759-19-11

lub 751-20-61, wew. 55-81.

R-84

„Głos Świdnika” - Tygodnik PZL-Świdnik S.A. i Burmistrza Miasta Świdnika.
nakł. 2270 egz.
Adres redakcji: 21-045 Świdnik,
al. Lotników Polskich 1,
skr. poczt. 10. Tel/fax 468-74-54.



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”

INFORMACJA Z OGÓLNEGO ZEBRANIA RADY DELEGATÓW

W dniu 05.02.2004 roku delegaci VII Kadencji Związku Zawodowego „Metalowcy” przyjęli sprawozdanie Zarządu Związku i Komisji Rewizyjnej z działalności związku za rok 2003. W trakcie obrad przyjęto plan wydatków na rok 2004 oraz omówiono bieżące tematy działalności związku. Dokonano również niewielkich porządkujących zmian w statucie związku. Na koniec zebrania przedstawiono także bieżącą informację na temat funkcjonowania „PZL-Świdnik” S.A. i wydzielonych Spółek.

Ostatnie osiągnięcia drużyny „Metalowcy”

Dnia 14 lutego w Hali Sportowej Szkoły Podstawowej Nr 7 zakończyły się rozgrywki Powiatowej Ligi Halowej w piłce nożnej. Wśród 14 zespołów drużyna I - Ligi drużyna „Metalowcy” uplasowała się na drugim miejscu, zdobywając puchar oraz srebrne medale.

Nasza drużyna w całych rozgrywkach wygrała 9 spotkań, 3 remisowała oraz poniosła 1 porażkę. Jednocześnie nasz zawodnik kol. Jarek Błaszczak został Królem Strzelców I Ligi. Na ręce kol. Tomka Flisa oraz kapitana kol. Tomka Solpy Zarząd Związku składa serdeczne podziękowania całej drużynie za szczerze zaangażowanie w całym cyklu rozgrywek sezonu 2003/2004 oraz uzyskane wyniki.

Trzon zespołu stanowili: Błaszczak Marcin, Błaszczak Jarosław, Błaszczak Radosław, Solpa Tomasz, Solpa Robert, Paluszek Mariusz, Gulaś Grzegorz, Stępnik Krzysztof, Zioba Norbert, Berta Piotr, Morow Julian, Ostasński Aleksander oraz Jabłoński Piotr.

Wszystkim kibicom sympatyzującym z zespołem serdecznie dziękujemy za gorący doping w trakcie rozgrywek ligi powiatowej oraz zapraszamy na kolejne występy naszego zespołu w meczach pucharowych, jak i rozgrywkach sezonu 2004/2005. Szerzej o Drużynie ZZ „Metalowcy” będziemy pisać w następnych numerach „Panoramy”.



Po kilkunastu latach batalii o zakłady zbrojeniowe może wreszcie nastąpi normalność

Szanse dla zbrojeniówki

Z posłem Stanisławem Janasem, przewodniczącym Związku Zawodowego Przemysłu Błochomazynowego, przewodniczącym sejmowej Komisji Obrony Narodowej - rozmawia Irena Hamerska

• Od wielu lat, co najmniej raz w roku, na ulicach Warszawy manifestowali pracownicy zbrojeniówki, zazwyczaj pod hasłem „Chleba i Pracy”. Czy w tym roku też tak będzie?

- Myślę, że już nie. Nastąpił wreszcie rok stabilizacji tej branży, realizacji programów przyjętych przez Komisję Trójstronną ds. Przemysłu Zbrojeniowego i Lotniczego, które znalazły odbicie w Ustawie o restrukturyzacji przemysłu obronnego i w Ustawie o modernizacji technicznej sił zbrojnych. Zgodnie z tą drugą ustawą, budżet MON nie może być mniejszy niż 1,95 % PKB. Jeśli PKB wzrasta np. o 3,5 %, to budżet MON również rośnie o 3,5 %. Tak więc są zagwarantowane środki na zakup sprzętu wojskowego i - co ważne - każdego roku zwiększają się o 20 - 30 %. Ponadto, na zakup sprzętu wojskowego przeznaczane są pieniądze zaoszczędzone z restrukturyzacji armii, czyli ze zwolnień żołnierzy do cywila. To wszystko daje finansową gwarancję normalnego funkcjonowania branży. W 2002 r. powstały dwa koncerny zbrojeniowe: pancerno-amunicyjny PHZ „Bumar” i Lotniczy, będący w gestii Agencji Rozwoju Przemysłu. Ten pomysł sprawdził się, bowiem pozwała branży na utrzymanie się na rynku i daje szansę zakładom zadłużonym wejścia do holdingu po uporaniu się długami. Poza holdingami znajduje się kilka zakładów przeznaczonych do prywatyzacji i Ministerstwo Skarbu Państwa robi wszystko, by znaleźć dla nich dobrego inwestora strategicznego. Pozostaje też kwestia wojskowych zakładów remontowo-produkcyjnych, będących jeszcze przedsiębiorstwami. Chcemy by te przedsiębiorstwa również zostały komercjalizowane i miały możliwości funkcjonowania w gospodarce rynkowej. Uważam, że w branży zbrojeniowej następuje normalność, a pracownicy i związkowcy mogą spać spokojnie.

• Jednak nie wszędzie mogą spać spokojnie, ponieważ niektóre zakłady nadal są poważnie zadłużone.

- Przez jakiś czas zadłużenie będzie się za nimi ciągnęło, mimo iż bieżąca produkcja będzie większa. W tych firmach jest potrzebne tzw. ręczne sterowanie. Np. w Hucie Stalowa Wola działa niewielki zakład produkcji obronnej, ale jest też kilkanaście większych zakładów, w tym zadłużony zakład metalurgiczny, któremu z budżetu państwa nie można pomóc. Trzeba więc szukać innych sposobów wsparcia. Ręczne sterowanie potrzebne jest także w zakładach Bumar-Labedy, PZL-Wola. Niezłe perspektywy są przed Zakładami Meko w Skarżysku Kamiennym, ponieważ mają podpisany kontrakt na dostawę pocisków przeciwpancernych dla MON na licencji izraelskiej. Wymienione firmy mają szansę wyjścia na prostą, ponieważ ich bieżąca produkcja rośnie. Niemniej poważnym zagrożeniem jest postawa banków, które odmawiają kredytowania firm zbrojeniowych nawet w przypadkach, gdy przedsiębiorstwa mają pakiety i osiągają zyski.

• Co z offsetem? Nadzieje wielkie, a efektów raczej nie widać.

- Cała branża ma ogromną szansę skorzystania w tym roku z offsetu, wynikającego z rozstrzygniętych przetargów na zakup samolotu wielozadaniowego F-16. Przewidujemy, że będzie to inwestycja na poziomie 6 mld dolarów dla całej gospodarki, z tego 4-5 mld dolarów dla zbrojeniówki. Przygotowany jest kontrakt na transport opancerzony, z którego skorzysta kilka dużych zakładów i firmy z nimi kooperujące. Zaczęła się realizacja przetargu na zakup samolotu CASA. Ogólnie rzecz ujmując, zagwarantowaliśmy offset na około 10 mld dolarów w ciągu 10 lat. Ponadto, na restrukturyzację branży są przeznaczane wszystkie środki uzyskane z prywatyzacji zakładów zbrojeniowych. 35 % środków pójdzie na zakup sprzętu wojskowego w naszych zakładach, a 65 % na restrukturyzację, m.in. na odpady dla zwalnianych pracowników, na przekwalifikowanie, na zakup nowych maszyn, technologii itp. W 2004 roku do wykorzystania będzie około 88 mln. zł.

• W mediach wiele słyszymy o zagranicznych kontraktach. Czy rzeczywiście są one realne?

- Są realne. Ten rok powinien być rekordowy pod względem eksportu, ponieważ otwierają się kolejne rynki. Realizowany jest kontrakt z Malezją na ponad 300 mln dolarów, z tego w 2004 roku na ponad 100 mln dolarów. Zawarliśmy też kontrakty na samoloty do Wietnamu, Indonezji, przygotowujemy kolejny kontrakt na dostawę samolotów do Wenezueli, Kolumbii, itp. Są to szanse dla Świdnika, Mieleni i innych zakładów produkujących sprzęt lotniczy. Stawiamy na eksport, ponieważ armia polska nie jest w stanie zagospodarować mocy produkcyjnych naszych zakładów zbroje-

niowych, mimo iż zmniejsza się ich potencjał i firmy przechodzą na produkcję cywilną.

• Co nasz przemysł zbrojeniowy będzie miał z wejścia do Unii Europejskiej?

- Przemysł zbrojeniowy chce uczestniczyć w programie uzbrojenia mającej powstać armii Unii Europejskiej. Już tworzą się agencje zakupów, badawczo-rozwojowe, ale musimy być bardziej ekspansywni, nowoczesniejsi, by wpisać się na listę producentów i dostawców uzbrojenia dla armii europejskiej. Polska winna też włączyć się do programu dozbrojenia armii NATO. Jest to zadanie dla branży zbrojeniowej i dla polskiego rządu.

• Perspektywy nakreślone przez Kołegę Przewodniczącego są bardzo atrakcyjne. Czy to oznacza, że w zbrojeniówce nie będzie zwolnień grupowych?

- W zasadzie zakłady nie zgłaszają zwolnień grupowych. Jednak będzie restrukturyzacja zatrudnienia, choć nie musi oznaczać zwalniania ludzi. Np. w Hucie Stalowa Wola testujemy program przekwalifikowywania pracowników. Włączamy do niego nie tylko kadrę zarządczą, ale i rząd, władze miasta, powiatu, województwa, po to, aby zagospodarować zwalnianych pracowników, proponując im zawody gwarantujące zatrudnienie. Program przekwalifikowania będzie też realizowany w PZL-Mielec. Zarząd firmy zgłosił konieczność zwolnienia 300 pracowników, bo dotychczas zamówienia były niewielkie ale otwierające się rynki stwarzają możliwości podwojenia produkcji, czyli nie tylko utrzymanie miejsc pracy, ale i potrzeby zatrudnienia specjalistów. Tak więc zwalnianym pracownikom, np. z administracji za proponujemy przekwalifikowanie na montaż samolotów, stanowiska produkcyjne. Dotyczyć to będzie około 150 pracowników, zarówno młodszych, jak i starszych, doświadczonych fachowców, niezbędnych przy realizowaniu zamówień. W tym celu Mielec skorzysta z pieniędzy przeznaczonych na restrukturyzację przemysłu zbrojeniowego. Niestety, trzeba zostać się z pracownikami posiadającymi prawo do emerytury, świadczeń przedemerytalnych, którzy nadal pracują oraz z tymi pracownikami, którzy takie prawo nabyli, bo zapewne dla nich nie znajdują się propozycje przekwalifikowania. Są też zakłady, które już zatrudniają ludzi, np. WSK Rzeszów.

• Czy w załatwianiu spraw branży pomagają fakt, że Kolega pełni funkcję przewodniczącego związku i przewodniczącego sejmowej Komisji Obrony Narodowej.

- Oczywiście. Łączenie tych funkcji oraz to, iż ze zbrojeniówki się wywodzę, sprawa, że dobrze znam problemy branży od strony załogi i zakładów oraz realne możliwości państwa w ich rozwiązywaniu. Działając w Komisji Obrony Narodowej zainicjowałem posiedzenie na temat restrukturyzacji przemysłu zbrojeniowego, potem pilnowałem ustaw o restrukturyzacji przemysłu obronnego, o modernizacji technicznej sił zbrojnych, zabiegałem o pieniądze z prywatyzacji zakładu nie uciekały poza branżę. Ponadto, wspólnie z Komisją Gospodarki, prowadziłem debatę na tematy oddłużenia zakładów, zatorów eksportowych, organizujemy spotkania podkomisji ds. przemysłu zbrojeniowego dotyczące problemów poszczególnych zakładów. Jako przewodniczący Komisji Obrony Narodowej mam okazję uczestniczyć w przygotowaniach kontraktów, brać udział w delegacjach zagranicznych, negocjujących kontrakty, spotykać się z parlamentarzystami innych państw. Staram się promować nasze wyroby na rynkach zagranicznych i zachęcać do ich zakupu. Mam nadzieję, że te wszystkie działania wprowadzą normalność w branży przemysłu lotniczego i zbrojeniowego oraz w firmach współpracujących z naszymi zakładami.

• Zabieganie o nowe rynki zbytu, o środki na restrukturyzację, to sprawa i rządu i zarządów przedsiębiorstw, a nie posła i związkowca!

- Oczywiście, ale nie mogłem pozwolić na zagładę naszych zakładów, na likwidację miejsc pracy. Związki Zawodowe zostały zmuszone do działań niekonwencjonalnych i niejako przyjęły funkcje zarządców w ratowaniu firm, a teraz „muszą pilnować” prawidłowej realizacji ustaw i programów. Naszym związkowcom sukcesem jest to, że przetrwalimy trwając od 1989 roku batalie o przemysł zbrojeniowy. Niestety, branża poniosła ogromne koszty transformacji. Z 45 zakładów zatrudniających 75 tys. osób pozostały 32 zakłady zatrudniające około 50 tys. osób. Jestem przekonany, że wreszcie ten rok będzie pierwszym rokiem normalności w zbrojeniówce. Jest to możliwe m.in. dlatego, że doprowadziliśmy do powstania Komisji Trójstronnej ds. Przemysłu Zbrojeniowego i Lotniczego. Na jej forum dochodzimy do

uzgodnień, które są przekładane na ustawy. Wypracowaliśmy formy współpracy między naszymi organizacjami związkowymi a komisjami zakładowymi „Solidarność”. Mamy też Krajową Sekcję Przemysłu Zbrojeniowego, do której należą organizacje związkowe spoza naszej struktury, np. chemii. Ponadto, co jest niezwykle ważne, zachowujemy ciągłość pieczy nad branżą na forum parlamentu, te rolę pełnią ja lub kolega z „S”, w zależności od tego, która opcja jest przy władzy. I to jest nasza siła. Ta siła byłaby jeszcze większa, gdyby udało się współpracować na szczeblu central związkowych. Uważam to za konieczne, bowiem mamy coraz silniejszego przeciwnika, jakim są pracodawcy. Obecnie rząd mówi: jeśli wy - związkowcy dogadacie się z pracodawcami na forum Komisji Trójstronnej ds. Przemysłu Zbrojeniowego i Lotniczego, to my pakiet projektów ustaw rządowych prześlemy do Sejmu. I tak się dzieje. Consensus związków zawodowych i pracodawców jest w Sejmie argumentem standardowym, praktycznie nikt przeciwko temu nie protestuje.

• Czy wobec tego nieprawdzie jest twierdzenie związkowców, że rząd działa pod dyktando pracodawców?

- W tym twierdzeniu jest dużo racji. Wynika to z faktu, że pracodawcy mają w Sejmie swoich przedstawicieli, stworzyli swoje lobby. Ponadto spotykają się z prezydentem, premierem, ministrami i ciągle narzekają, że związki zawodowe są niedobre, bo starają się wyegzekwować więcej praw niż im się należy, przeszkadzają w zarządzaniu firmą. Niestety, decydecji w to nie uwierzyli.

• Czy nasze państwo, będące na dołku, stać na ponoszenie kosztów wysyłania żołnierzy do Iraku, podczas, gdy państwa bogatsze, np. Francja, Niemcy, odmówiły udziału w wojnie irackiej? Co nam ta wojna daje?

- Parlament nie podejmował żadnej decyzji w tej sprawie, ale ja byłem za udziałem Polski w wojnie w Iraku. Jeśli mamy walczyć o pokój na świecie, to musimy walczyć z tak niebezpiecznym zagrożeniem, jakim jest terroryzm. Dla terrorystów życie człowieka nie ma znaczenia. Ubolewam nad tym, że w Iraku giną nie tylko zwolennicy Husajny, ale i niewinni ludzie. Gina też żołnierze z misji stabilizacyjnej. Polska nie ponosi tak ogromnych kosztów, o jakich się mówi. W 2003 roku było to 145 mln zł, w 2004 r. będzie około 300 mln zł. Rząd USA zadeklarował, że w przyszłości te miliony zostaną nam zwrócone, zapewne ze sprzedaży irackiej ropy. Chcę podkreślić, że co najmniej połowę kosztów wyposażenia i utrzymania naszych żołnierzy ponoszą Amerykanie, np. dostarczają nam kamizelki kuloodporne. Natomiast już dziś mamy ogromną korzyść polityczną. Jesteśmy w Iraku trzecią siłą - po USA i Wielkiej Brytanii, a to plasuje nas w czołowie państw walczących z terroryzmem, nobilituje w opinii świata. Uważam, że naszej obecności w Iraku nie powinniśmy kończyć na drugiej zmianie żołnierzy, ale być tam do zakończenia okresu stabilizacyjnego, czyli prawdopodobnie do 2005 roku. Przypuszczam, że będziemy sukcesywnie zmniejszać liczbę żołnierzy w miarę przejmowania władzy przez Irakijczyków. Natomiast, nie jestem zwolennikiem wysyłania naszej policji, bo byłoby to zbyt niebezpieczne dla funkcjonariuszy. Za służbę uznaję zasadę nie atakowania, lecz odpierniania ataków miejscowych partyzantów. Nadal winniśmy szkolić Irakijczyków w celu organizowania lokalnej władzy administracyjnej i porządkowej. Nie jesteśmy tylko sojusznikiem USA, jak twierdzą niektórzy politycy, ale i partnerami. Jak wcześniej mówiłem, będziemy włączeni do systemu dostawców uzbrojenia dla NATO i UE.

• Niektórzy politycy twierdzą również, że polskie firmy nie „załapiają” się do odbudowy Iraku.

- Gdybyśmy dzisiaj dostali ogromne zadania, to nie byłobyśmy w stanie od razu ich zrealizować, bo nie mamy odpowiednich środków oraz infrastruktury technicznej. Nasze firmy mogą jedynie występować jako podwykonawcy, poddostawcy. I planują startowanie w przetargach. Gdy chodzi o firmy zbrojeniowe, to z powodzeniem mogą doposażyć armię iracką w uzbrojenie. Za oczywiste należy uznać, że skoro USA ponosi największe koszty, więc i udział firm amerykańskich w odbudowie Iraku będzie największy. Niemniej jednak, prezydent Kwaśniewski podczas swej wizyty w Stanach Zjednoczonych winien zadbać o zwrot w polityce USA w kierunku Polski tak, by nasza partycypacja w korzyściach była adekwatna do naszego udziału w stabilizacji Iraku. Myślę też, że prezydent Kwaśniewski winien przekazać prezydentowi USA sygnał, by offsety były szybciej realizowane na poziomie umów parterowych, czyli firm. Uważam, że obowiązek władz polskich jest zabieganie o zniesienie dla Polaków wstydliwych do USA, bowiem obecne zasady i zaostrożenia urągają godności naszych obywateli.

Z redakcyjnej poczty

Pragnę zwrócić uwagę na problem, jaki stanowi skrzyżowanie ul. Niepodległości z ul. Wyszyńskiego.

Otóż obserwuję, że od wielu już lat w tym miejscu dochodzi do licznych kolizji i wypadków - co w przyszłości może grozić śmiercią pieszych lub kierowców. Aby tego uniknąć, należy tu koniecznie zainstalować sygnalizację świetlną. Nie musi być tak okazała jak na Al. Lotników Polskich. Wystarczy, że uspokoi ruch, wpłynie na kierowców, ograniczy nadmierną szybkość, wreszcie pozwoli (zwłaszcza w godzinach szczytu) samochodom z ul. Wyszyńskiego szybko włączyć się do ruchu.

Nie jest to sprawa błaha. Doskonale wiedzą o tym mieszkańcy - zwłaszcza starsi, a jest ich

wielu - bloków przy ul. Wyszyńskiego 6 i Niepodległości 14. A tak na marginesie, warto, by przywrócono przejście dla pieszych między ul. Niepodległości 14 i 16. Pomysł przesunięcia go, nawet jeśli zgodny z przepisami, był chybiony.

Czytelnik
Waldemar Pleskot

Telefon redakcji
468-74-54



Czekamy na sygnały



**LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
i TECHNIKUM MECHANICZNE**

eksternistycznie w 1,5 roku w Świdniku
od 21 lutego 2004 r.

ZDZ ul. Kopernika 9a (SP nr 3)
tel. 751-60-40 w godz. 12-16

R-5

Konsultacje prawne z zakresu prawa rodzinnego

**Miejskie Centrum
Profilaktyki**

przy ul. Norwida 2

w każdy piątek w godz. 14.30-17.00

tel. 468-77-95

WESELA

Organizacja przyjęć weselnych i okolicznościowych
w Szkole Podstawowej nr 3, tel. 751-64-26
i Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94

w Stołowce Zakładowej przy WSK - tel. 0 602-181-520.

Przygotowywanie potraw na zamówienie z dowozem do domu na terenie Świdnika gratis

Informacja: tel. domowy 468-05-72 po 18.00

Tanie abonamenty obiadowe - 3,50 zł/obiad
SP 2, SP 3, SP 7

R-23

PIXEL
SKLEP KOMPUTEROWY

- komputery
- monitory
- drukarki
- akcesoria
- serwis

ul. Wyszyńskiego 26
(obok przychodni)
tel. 469-73-20

R-7

Chcesz coś kupić, sprzedać, zamienić? Wystarczy wyciągnąć kupon z „Głosu Świdnika” (zamieszczamy go powyżej) i dostarczyć do redakcji. Ogłoszenie do objętości 10 słów zostanie opublikowane bezpłatnie. Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

**Zarząd Pracowniczego
Ogrodu Działkowego
im. Obrońców Westerplatte
w Świdniku**

informuje, że posiada wolne działki w pracowniczych ogrodach działkowych. Wszyscy chętni do nabycia działki, proszeni są o zgłaszanie się do świetlicy POD ul. Kruczkowskiego 6A w każdy czwartek, w godz. 17.00-18.30.

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji
godziny przyjęcia

R-1

Pracowity „Arion”

Znany nie tylko w Świdniku chór „Arion” doroczne koledowanie rozpoczął w Zespole Szkół Transportowo-Komunikacyjnych w Lublinie. Na uroczystości opłatkowe został zaproszony do tej szkoły już po raz drugi. Chór uczestniczył w mszach świętych we wszystkich trzech kościołach w Świdniku oraz w kościele w Kazimierzówce. Odwiedził także mieszkańców Domu Pomocy i Miejskie Centrum Usług

Socjalnych. Nie zabrakło świdnickiego chóru przy szopce przy Ratuszu w Lublinie. Uczestniczył również w corocznym przeglądzie kołed i pastorałek w Archikatedrze w Lublinie. Koncerty chóru cieszą się popularnością. Słuchaczom przynoszą wiele radości, a śpiewającym z niesienia tej radości satysfakcji. Chórem dyryguje Henryk Maruszak.

Jeśli ktoś z Twojej rodziny jest

uzależniony od alkoholu,

a Ty czujesz się samotna

i nie masz się z kim podzielić

swoimi problemami. Przyjdź!

Miejskie Centrum

Profilaktyki

Grupa wsparcia dla kobiet

pok. nr 8

piątek godz. 17-20.

REPERTUAR KINA „LOT”

19-22 luty - „Good bye, Lenin”
Prod. Niem., od lat 15, godz. 19.15;
„Dobry piesek!” - (pol. wersja jęz.),
prod. USA, b/o, godz. 10.00, 17.00;
23 luty - Kino nieczynne
24 luty - Zestaw bajek (Reksio,
Bolek i Lolek). B/o, godz. 10.00
25 luty - Kino nieczynne
26-29 luty - „Underworld”. Prod.
USA, od lat 15, godz. 17.00; „Wzgórze Nadziei”. Prod. USA, od lat 15,
godz. 19.15

**Filia LUBELSKIEGO
KLUBU
KARATE KYOKUSHIN
w Świdniku**
Zaprasza na

X Zimową Akademię Karate

Akademia odbywać się będzie w Szkole Podstawowej nr 3 przy ul. Kopernika 9a w Świdniku w poniedziałki i środy - dzieci do 14 lat, od godz. 18.30-19.30 w poniedziałki, środy i piątki - młodzież (od lat 15), od godz. 19.00-20.30.

Wstęp dla osób nieprzeszkolonych
bezpłatny!!!

Wszelkie informacje pod nr telefonu 533-24-46.

**Miejski Ośrodek Kultury zaprasza do udziału w akcji
„Zima w Mieście”**

program:

warsztaty teatralne: 23, 24, 27 luty w godz. 11.00-12.30

warsztaty plastyczne: 25, 26 luty w godz. 11.00-12.30

zajęcia szachowe: 23, 24 luty w godz. 9.00-11.00

scrabble: 24, 27 luty w godz. 10.00-14.00

zajęcia w pracowni modeli kartonowych: 22-27 luty w godz. 15.00-19.00

warsztaty dla instrumentalistów: 23, 25, 26 luty w godz. 14.00-18.00;

24, 27 luty w godz. 12.00-16.00

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

Imię i nazwisko

Adres

Zamienię mieszkanie spółdzielcze 39 mkw, 2 pokoje, na 3 pokoje. Tel. 0605-405-024. B-170

Sprzedam grzejniki żeberkowe c.o. blaszane, nowe, 15 żeberk. Tel. 468-76-41. B-171

Kupię mieszkanie (60 mkw) lub mniejsze zamienię na większe. Tel. 468-42-22. B-172

Sprzedam garaż w budynku Kamińskiego 15. Tel. 468-77-92. B-173

Zdecydowanie kupię kawalerkę w dobrym stanie w Świdniku. Tel. 468-84-29. B-174

Sprzedam wieżę Schneider, 4 segmenty+2 kolumny, pilnie. Tel. 468-07-08, 0504-267-745. B-175

Szukam garażu do wynajęcia na dłuższy czas za Championem. Tel. 468-25-81, 0508-152-553. B-176

Sprzedam dom w Świdniku niewykończony, dobra lokalizacja. Tel. 751-35-18. B-177

Posiadam maszyny szyjące+overlock, czekam na propozycje. Tel. 751-35-18. B-178

Sprzedam mieszkanie własnościowe, 47,5 mkw, osiedle Brzeziny. Tel. 468-16-33. B-179

Działka budowlana, Świdnik ul. Krańcowa, 10a, cena 3400 zł/ar. Tel. 721-71-63, 0691-053-400. B-180

Wydzierżawię halę 150 mkw na działalność gospodarczą, siła, woda. Tel. 721-66-67. B-181

Nowy telewizor GRUNDIG sprzedam tanio za gotówkę lub na raty. Tel. 751-50-71. B-182

Sprzedam wersalkę, dwa fotele, ława, „Zamojskie”. Tel. 468-38-81. B-183

Głośniki Creative Inspire 7.1 T7700, nowe, o wartości 740 zł sprzedam za 500 zł. Tel. 0601-366-208. B-184

Posiadam lokal do wynajęcia. Tel. 751-37-30. B-185

Posiadam mieszkanie do wynajęcia. Tel. 751-37-30. B-186

Sprzedam piec gazowy c.o., tanio. Tel. 751-37-30. B-187

Sprzedam tapczan, kolor brązowy, stan bardzo dobry, c. 200 zł. Tel. 468-19-36. B-188

Sprzedam garaż murowany, własnościowy, w kompleksie przy ul. Targowej, os. Wschód. Tel. 0607-595-765. B-189

Wynajmę mieszkanie, pokój z widną kuchnią. Tel. 0608-194-319. B-190

Sprzedam akcje sp. akcyjnej „Hala Targowa” w Świdniku. Tel. 0602-699-107. B-191

Sadzonki wierzyby energetycznej, cena 5-15 gr/szt. Tel. 469-21-49. D-11

Docieplanie budynków. Tel. 468-17-13. D-10

Wyceny mieszkań spółdzielczych. Tel. 468-11-02, 0602-467-140. D-9

Nauka jazdy „KORAL”. Tel. 468-07-86. D-7

Matematyka. Tel. 468-61-84, 0501-233-216. D-8

Rozliczenie PIT. Tel. 469-73-13. D-4

**Spółdzielczy Dom
Kultury**

ul. Kruczkowskiego 6A,
21-040 Świdnik
tel. 751-23-88

zaprasza na

**Kolorowe Ferie
Zimowe**

program:

20.02

10.00-12.00 - Klub filmowy

12.00-14.00 - Warsztaty taneczne

23.02

10.00-12.00 - Klub filmowy (Film

- Pippi Langstrumpf)

12.00-14.00 - Akcja plastyczna

(Kolorowa Pippi)

24.02

10.00-12.00 - Klub filmowy

12.00-14.00 - Pokaz Mody (Świd-

nicka Pippi)

25.02

10.00-12.00 - Klub filmowy

12.00-14.00 - Mini Lista Przebo-

jów Świdnickich Raperów

26.02

10.00-14.00 - Klub filmowy

14.00-15.30 - Sesja fotograficzna

27.02

16.30-18.30 - BAŁ TYLKO DLA

PRZEBIERAŃCÓW.

SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

Co słysząc u piłkarzy Avii?

ŚNIEŻNE GRANIE

Przed tygodniem piłkarze Avii pokonali w meczu sparingowym Czarnych Dęblin 3:1. W najbliższą sobotę o godz. 11 „żółto-niebiescy” rozegrają kolejny mecz towarzyski. Ich rywalem będzie Górnik II Łęczna. Mecz zostanie rozegrany w Świdniku.

Nie licząc udziału naszych futbolistów w towarzyskim turnieju piłki halowej w Belzycach, to drużyna rozegrała dotychczas trzy spotkania kontrolne. Najpierw przegrała na wyjeździe ze Stalą Kraśnik 0:4, następnie pokonała w siebie BKS Unię Belzyce 3:2, natomiast przed tygodniem na własnym boisku świdniczanin zwyciężyli z Czarnymi Dęblin 3:1. - Na przestrzeni kilku tygodni widać, że forma zespołu rośnie. - mówi Marek Maciejewski, trener piłkarzy Avii. - W meczu z Czarnymi zespół zagrał poprawnie i jestem z tego zadowolony. Widać było, że zawodnicy bardzo się starali, grali z zaangażowaniem, a co najważniejsze potrafili narzucić rywalom swój styl gry. Gra nam się układała i tylko oby tak dalej.

W najbliższy weekend zespół „żółto-niebieskich” zmierzy się na własnym

boisku z Górnikiem II Łęczna. Później rozegra kolejne spotkanie kontrolne, tym razem z Lublinianką. Inaugurację rozgrywek ligowych zaplanowano na 20 i 21 marca. Czasu na rozegranie kolejnych sparingów jest więc jeszcze sporo.

Powoli krystalizuje się też kadra zespołu. Poza Mariuszem Adamczykiem, który już wcześniej przeszedł do Lublinianki i Bartłomiejem Teodorowiczem (szuka klubu) z zespołem rozstał się niespodziewanie Bartłomiej Kaganiewicz, który planuje wyjazd za granicę. Z nowych twarzy pojawił się natomiast Grzegorz Ładnia, a po kontuzjach powrócili ponadto: Stanisław Szewczyk i Paweł Oskroba. Do pełni sił i formy wraca także podstawowy obrońca naszego zespołu - Artur Iwan. Nie wykluczone, że do zespołu dołączy także na stałe Ireneusz Gajewski

ze Stali Kraśnik. Ten doświadczony pomocnik wyraził bowiem chęć gry w Avii. - Kończymy pierwszy okres przygotowań. - dodaje trener Maciejewski. - Teraz położymy główny nacisk na kształtowanie kadry zespołu i rozpoznawanie więcej zajęć z piłką. Myślę, że najbliższe dni pozwolą nam ustalić najbardziej optymalną kadrę zespołu, która na wiosnę wybiegnie na ligowe boiska. Jeśli wszystko ułoży się pomyślnie, to myślę, że „ruchy kadrowe” będą dla nas korzystne i zespół będzie nawet silniejszy niż na jesień.

PAW

Wyróżnienie dla Grzegorza Sposoba

Świdniczanin, skoczek wżwyż lubelskiego Startu - Grzegorz Sposób zajął bardzo wysokie trzecie miejsce w Plebiscycie Dziennika Wschodniego i Telewizji Lublin na Najlepszego i Najpopularniejszego Sportowca Województwa Lubelskiego w 2003 r. pod patronatem marszałka województwa.

W pierwszej trójce!

W imieniu naszego lekkoatlety, który w tym czasie startował w halowym mityngu w Tampere, nagrodę odebrał jego klubowy trener Andrzej Kleczek. W Finlandii nasz skoczek zajął czwarte miejsce, uzyskując wynik 222 cm. Z całą pewnością wynik mógłby być znacznie lepszy, gdyby nie uraz zawodnika. Po raz kolejny dała znać o

sobie kontuzjowana już wcześniej pięta, która utrudniała, a wręcz uniemożliwiała skoczności prawidłowe odbicie. - Odnowiła mi się stara kontuzja, ale myślę, że za dwa tygodnie nie będzie po niej śladu. - mówi Sposób. - Tym bardziej, że był to mój ostatni tegoroczny start w sezonie halowym i leczenie będzie mogło przebiegać starannie i powoli.

Warto wspomnieć, że w zimie Sposób wystartował w kilku mityngach zagranicznych, między innymi w Słowacji, Czechach i wspomnianej Finlandii. Teraz czołowy lekkoatleta z Lubelszczyzny uda się na zasłużony urlop. Przerwa w zajęciach, a raczej w startach, potrwa do końca maja. Później rozpocznie się natomiast przygotowania do tegorocznych igrzysk olimpijskich w Atenach. Start na tej imprezie Sposób ma już zapewniony. Stało się tak, dzięki udanym dla niego mistrzostwom świata w lekkoatletyce w Paryżu, na których zajął szóste miejsce. - Miejsce w pierwszej ósemce gwarantowało wyjazd na Olimpiadę. Cieszę się, że udało mi się jeszcze w poprzednim roku zakwalifikować. Nie zmienia to oczywiście faktu, że muszę solidnie się na tą imprezę przygotować i zacząć skakać regularnie w granicach 230 cm. W przeciwnym wypadku nie ma nawet sensu jeżdżąc na tak poważną imprezę - komentuje skoczek.

Okazji do uzyskania dobrych rezultatów i ustabilizowania formy na pewno nie będzie brakowało zawodnikowi Startu w sezonie letnim. Przed wyjazdem na igrzyska olimpijskie odbędzie się I rzut krajowej ligi lekkoatletycznej oraz mistrzostwa Polski.

Póki co, nasz lekkoatleta może spokojnie odpoczywać i świętować wyróżnienie w opisywanym na wstępie plebiscycie.

PAW

Ringowe zmagania kadetów i juniorów

Dwa dni boksu

W miniony weekend świdniccy kibice obserwowali dwudniowe zmagania młodych adeptów sztuki pięściarskiej podczas odbywających się w hali sportowej Ośrodka Sportowo-Rekreacyjnego PZL-Świdnik Mistrzostw Województwa Lubelskiego Kadetów (roczniki 1988-89) i Juniorów (roczniki 1986-87) w boksie. Na ringu zaprezentowali się zawodnicy z następujących klubów: „Gwarek” Łęczna, ASB „Hetman” Zamość, MKS II LO Chelme, „Lux” Krasnostaw, „Paco” Lublin, „Kalina” Lublin, Klub Bokserski im. Stanisława Zaleskiego Lublin i Gminno-Powiatowe Towarzystwo Bokserskie „Avia” Świdnik.

W kategorii kadetów Mistrzami Województwa Lubelskiego zostali: 46 kg - Grzegorz Marek - (Paco), 48 kg - Maziarczuk Przemysław (Hetman), 52 kg - Staron Przemysław (Hetman), 54 kg - Głębocki Edmund (Avia), 57 kg - Nowakowski Paweł (Hetman), 60 kg - Kulbicki Filip (Avia), 63 kg -

Górski Mateusz (Hetman), 66 kg - Kasper Damian (Avia), 70 kg - Pierściński Mateusz (Gwarek), 75 kg - Kowalewski Kamil (Avia), 80 kg - Zapiński Łukasz (MKS II LO), 86 kg - Szymański Adrian (LMKB). Wicemistrzowie wśród kadetów: 54 kg - Sprysak Tomasz (Gwarek), 57 kg - Koczmar Karol (LMKB), 60 kg - Mularczyk Adrian (MKS II LO), 63 kg - Czuba Karol (Avia), 66 kg - Szpakowski Daniel (Lux), 70 kg - Maciej Łukasz (Paco), 80 kg - Popko Mateusz (Hetman), 86 kg - Głowacki Łukasz (Paco). W klasyfikacji drużynowej w kategorii kadetów zwyciężyła drużyna GPTB „AVIA” Świdnik otrzymując pamiątkowy puchar.

W kategorii Juniorów Mistrzami Województwa Lubelskiego zostali: 48 kg - Siwko Mariusz (Gwarek), 51 kg - Ornal Radosław (Avia), 54 kg - Miroslaw Kamil (Paco), 57 kg - Radkowiak Piotr (Paco), 60 kg - Krupiński Michał (Avia), 64 kg - Kogut Artur (Gwarek), 69 kg - Stankiewicz Rafał (Hetman), 75 kg - Rymowicz Kamil (MKS II LO), 81 kg - Mazurek Jan (MKS II LO), 91 kg - Smoter Michał (MKS II LO), +91 kg - Szaryński Rafał (MKS II LO). Wicemistrzowie wśród juniorów: 54 kg - Łukaszewski Patryk (MKS II LO), 57 kg - Gabor Mateusz (Avia), 60 kg - Łuczka Marcin (Hetman), 64 kg - Czerwona Damian (Avia), 69 kg - Bechta Dominik (MKS II LO), 75 kg - Pomian Michał (Lux), 81 kg - Kuśnierzak Marcin (Kalina), 91 kg - Matczuk Tomasz (Hetman). W klasyfikacji drużynowej juniorów zwyciężyła drużyna MKS II LO Chelme, a drugie miejsce zajęło GPTB Avia Świdnik.

Zawody prowadzili: sędzia główny - Waldemar Zduńczuk oraz sędziowie punktowi: Waldemar Porządek, Bogdan Iglicki i Józef Grudziuk. Sponsorem mistrzostw były: PZL-Inwest Sp. z o.o., Elektrociepłownia GIGA Świdnik, Zakład Remontowy, Zakład Narzędziowy, Zakład Utrzymywania Ruchu, Witosław Szczęsny - Lubelski Fundusz Ochrony Środowiska, Firma ARSTEL - Artur Zablotny, PZL-Świdnik.

ZDOBYLI ŁĘCZNĄ!

Drużyna trampkarzy (rocznik 1989) Gminno-Powiatowego Towarzystwa Sportowego Avia Świdnik zanotowała duży sukces zwyciężając w halowym turnieju piłki nożnej rozegranym w Łęcznej.

Świdniczanin pokonał kolejno: Lubliniankę 2:1 (bramki: Dariusz Paluszek, Damian Rusiecki), Motor Lublin 2:1 (Krzysztof Boniecki 2), Włodawiankę Włodawa 3:0 (Rusiecki 2, Mateusz Nowak), Górnik II Łęczna 3:1 (Rusiecki 2, Nowak), w półfinale Tomasowski Tomaszowski Lubelski 3:0 (Rusiecki 2, Sylwester Harasim), a w meczu finałowym Górnik II Łęczna 2:1 (Rusiecki, Boniecki). Oprócz strzelców bramek w drużynie Avii prowadzonej przez trenera Jacka Czerniakowskiego występowali jeszcze: Maksymilian Kuś (bramkarz - najmłodszy puszczonych bramek w turnieju - 4), Daniel Nowosad, Dawid Jakubiec i Paweł Zaworski. Królem strzelców turnieju został Damian Rusiecki zdobywca 8 bramek.

ZAPROSZENIA ŚWITU

Świdnickie Ognisko TKKF Świt zaprasza do udziału w turniejach halowej piłki nożnej pięciosobowej. W sobotę 6 marca odbędzie się turniej dla drużyn zakładowych o Puchar Dyrektora Naczelnego PZL-Świdnik. Natomiast rozgrywki o Puchar Burmistrza Świdnika zaplanowano na dn. 13-14 marca br. Zapisy drużyn przyjmuje i szczegółowych informacji udziela prezes za-

razdu Ogniska TKKF Świt Stanisław Pszeniczka pod nr tel.: 0604-542-814.

W sobotę 21 lutego br. działacze Świtu zapraszają mieszkańców naszego miasta do udziału w turnieju tenisa stołowego. Zawody zostaną rozegrane w sali gimnastycznej Gimnazjum nr 1. Początek o godz. 8.30.

Powiatowo-Gminna Amatorska Liga w halowej piłce nożnej 2003/2004

Przy pełnych trybunach

W miniony weekend zakończyła się kolejna, piąta edycja świdnickiej ligi w halowej piłce nożnej pięciosobowej. W sezonie 2003/2004 w rozgrywkach prowadzonych przez Starostwo Powiatowe oraz Ognisko TKKF Świt pod szyldem Powiatowo-Gminnej Amatorskiej Ligi uczestniczyła rekordowa liczba 49 drużyn! W tym sezonie organizatorzy zanotowali jeszcze jeden rekord. Wszystkie mecze pierwszoligowe odbywały się przy pełnych trybunach hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 7.

Patronat nad zawodami sprawowali Mirosław Król, Starosta Świdnicki i Waldemar Jackson, Burmistrz naszego miasta. Fundatorami pucharów, medali, statuetek i dyplomów było Starostwo oraz Urząd Miejski, a nagrody rzeczowe dla zawodników mistrzowskiej drużyny Budepola ufundowało Centrum Medyczne Sanitas z Lublina. Poniżej prezentujemy końcowe klasyfikacje we wszystkich ligach oraz nazwiska wyróżnionych zawodników.

LIGA

Tabela końcowa			
1. Budepola	33	(11-0-2)	32:20
2. Metalowcy	30	(9-3-1)	33:13
3. CMK-Henpol	27	(8-3-2)	34:19
4. Car Lux	25	(8-1-4)	35:26
5. Adampol&Kometa	23	(7-2-4)	26:19
6. Tehand	21	(7-0-6)	30:21
7. Metal-World	20	(5-5-3)	29:20
8. Generaly	19	(5-4-4)	36:25
9. Neptun	15	(4-3-6)	25:30
10. Pegimek	13	(4-1-8)	25:37
11. Zak. Remontowy	10	(3-1-9)	17:29
12. Rethmann	10	(3-1-9)	24:35
13. Bystrzejowice	8	(2-2-9)	28:50
14. Kupcy-Cuk.Buch.	6	(2-0-11)	19:49

Do II ligi spadły Bystrzejowice i Kupcy-Cukiernia Buchajska oraz Rethmann po przegranej meczu barażowym z drużyną Solidarność-PZL.

Skład Budepola: Piotr Walczyk, Cezary Lipiński, Artur Szoł, Paweł Szpilewski, Jarosław Szpilewski, Paweł Włoszek, Zdzisław Kozak, Rafał Graboś, Paweł Mazurek, Marcin Latkowski, Grzegorz Grabowski, Zbigniew Kwiatkowski, Edmund Polichka.

Puchar Fair Play w III lidze ufundowany przez hurtownię sportową „Sportico” zdobyła Pięćkarnia Adampol & Dyskoteka Kometa.

Najlepszy bramkarz: PIOTR WALCZYK (Budepola)
Najlepszy strzelec: JAROSŁAW BLASZCZAK (Metalowcy) - 17 bramek

Najlepszy piłkarz: STANISŁAW SZEWCZYK (CMK-Henpol)

II LIGA

Tabela końcowa			
1. EC GIGA	31	(10-1-2)	40:10
2. Bar Iwona	27	(8-3-2)	31:12
3. Solidarność-PZL	26	(8-2-2)	29:13
4. Fenix-Kentucky	25	(8-1-4)	24:20
5. Hanesco	25	(7-4-2)	25:14
6. Karczma Kroll Club	23	(7-2-4)	38:31
7. Sovita klub	18	(5-3-5)	24:15
8. Media Team	17	(5-2-6)	36:44
9. Propaganda	16	(5-1-7)	19:25

10. Kos-Wit	15	(5-0-8)	21:24
11. TKKF Świt	15	(4-3-6)	23:29
12. Internet Cafe	13	(4-1-8)	31:34
13. Lach-Us	9	(2-3-8)	17:31
14. Celta	0	(0-0-13)	13:69

Do I ligi awansowały drużyny EC GIGA i Bar Iwona, a także Solidarność-PZL po zwycięskim barażu z Rethmannem. Do III ligi spadły Celta i Lach-Us.

Najlepszy bramkarz: JERZY CIESIELKA (Bar Iwona)
Najlepszy strzelec: LUKASZ GALAS (Bar Iwona) - 16 bramek
Najlepszy piłkarz: TOMASZ FILIPIUK (Bar Iwona)
Puchar Fair Play w II lidze ufundowany przez Prezesa Ogniska TKKF „Świt” zdobył Lach-Us.

III LIGA

Tabela końcowa grupy „A”			
1. Johnny's Pub&M. Car	28	(9-1-0)	48:14
2. Prohamot	19	(6-1-3)	24:28
3. BiZ Serafin-Dres.pl	18	(5-3-2)	34:17
4. Państ. Straz Pożarna	16	(5-1-4)	27:20
5. Ruch Lublin	15	(4-3-3)	25:19
6. SZKiC Team	14	(4-2-4)	29:35
7. Zakład Narzędziowy	13	(4-1-5)	19:34
8. Neo Net	10	(3-1-6)	25:35
9. Cejsi-Car Janówek	10	(3-1-6)	28:37
10. Stryjno Sad	9	(3-0-7)	26:32
11. GOPS	6	(2-0-8)	15:29

Tabela końcowa grupy „B”			
1. Sitodruk	20	(6-2-1)	35:18
2. Świdman	19	(6-1-2)	26:12
3. UKS Orzeł Wspólnota	18	(5-3-1)	22:20
4. Delfin-Sawa	16	(5-1-3)	20:17
5. Oskar-Avia	15	(4-3-2)	20:17
6. Albion	13	(4-1-4)	24:20
7. Goran	10	(3-1-5)	12:22
8. Mixex	7	(2-1-6)	16:34
9. Test Projekt	7	(1-0-6)	13:29
10. Gimnaz. Bystrzejowice	3	(1-0-8)	17:26

II Runda PLAY-OFF

O miejsca 19-20: Gimnazjum Bystrzejowice - Test Projekt 2:3, 17-18: Cejsi-Car Janówek - Stryjno Sad Kawczyn 0:4, 15-16: Mixex - Neo Net 4:1, 13-14: Zakład Narzędziowy - Goran 2:3, 11-12: Albion - SZKiC Team 4:0, 9-10: Ruch Lublin - Oskar-Avia 2:0, 7-8: BiZ Serafin-Dres.pl - UKS Orzeł Wspólnota Świdnicka 1:1, rzuty karne 2:3, 5-6: Delfin-Sawa - Państwowa Straz Pożarna 1:2, 3-4: Johnny's Pub & Mario Car Service - Prohamot 5:1, 1-2: Świdman - Sitodruk 2:3.

Do II ligi awansowały: Sitodruk i Świdman.
Najlepszy bramkarz: KAROL DWORZECKI (Sitodruk)

Najlepszy strzelec: KRZYSZTOF TWARDZIK (Johnny's Pub & Mario Car Service) - 18 bramek

Najlepszy piłkarz: KAROL MICHALAK (Sitodruk)

Puchar Fair Play w III lidze ufundowany przez firmę „Galan” zdobyła Państwowa Straz Pożarna.

Mecz barażowy o awans do II ligi/utrzymanie się w II lidze: Johnny's Pub & Mario Car Service - Internet Cafe 2:2 rzuty karne 2:3.

Mecz barażowy o awans do I ligi/utrzymanie się w I lidze: Solidarność-PZL - Rethmann 2:2 rzuty karne 2:0.

DZIECI PAPIEŻOWI

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 odnieśli ogromny sukces w konkursie „List do Ojca Świętego w XXV-lecie pontyfikatu”.

Konkurs, który miał charakter ogólnopolski, zorganizowała Regionalna Sekcja Oświaty NSZZ „Solidarność” Regionu Środkowo-wschodniego w Lublinie. Jego celem było uczczenie 25 lat pontyfikatu Jana Pawła II oraz upamiętnienie myśli i działalności Papieża.

Dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 3 napisały 13 listów. Trzynastka okazała się szczęśliwa, bowiem Mateusz Małocha z klasy V zdobył w konkursie I miejsce! Jego koleżanki: Maria Szymańczuk kl. V, Magdalena Złot kl. V, Justyna Wójcik kl. I otrzymały wyróżnienia.



Uczestnicy konkursu i ich opiekunowie podczas spotkania z Andrzejem Pruszkowskim, prezydentem Lublina.

sm



Uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej podczas występu.

MUZYKA, TANIEC I ŚPIEW

Mroźne popołudnie 11 lutego zgromadziło w sali kina „LOT” prawdziwe tłumy mieszkańców naszego miasta. Powodem tak licznej frekwencji był zimowy koncert „Muzyka, plastyka, śpiew”, zorganizowany przez Państwową Szkołę Muzyczną I Stopnia im. Rodziny Witkomińskich oraz Miejski Ośrodek Kultury.

„Pretekstem do tego spotkania jest jubileusz naszego miasta, 50 - lecie to znakomita okazja, by zaprezentować pasję, osiągnięcia i sukcesy ludzi, którzy stąd się wywiodą, szczególnie tych z młodego pokolenia” - takie słowa skierowała do przybyłych Ewa Jaskowiak z MOK, otwierając tą muzyczno - taneczną imprezę.

Młodych i zdolnych ludzi w Świdniku nie brakuje. Na scenie zaprezentowali się więc uczniowie PSM, którzy wykonali nie tylko utwory z repertuaru klasycznego, np. kompozycje Antoniego Dwořaka, ale i rozrywkowego - country, a także własne kompozycje, zespół Fabryka Pomarańczy wraz z akompaniamentem Bartłomiejem Abramowiczem oraz zespół taneczny MOK pod opieką Anety Pastuszek. Ten ostatni istnieje dopiero od czterech miesięcy, i śródowny występ był dla nich debiutem. Trzeba przyznać, że udanym, bo układy choreograficzne oraz stroje, wykonane według pomysłu samych tancerzy, wzbudziły największy entuzjazm publiczności.

Śródowny koncert stał się nie tylko miłym urozmaicheniem naszej codzienności, ale udowodnił również, że różnorodne formy artystyczne mogą się ze sobą przenikać i łączyć, tworząc spójną całość.

aw, fot. Agnieszka Wójcik

LUBELSKA SZKOŁA BIZNESU SZKOŁA WYŻSZA

ul. Narutowicza 8, 20-004 Lublin
tel./fax 081/ 441 33 01 • 441 33 02

Logistyka

Zarządzanie zasobami ludzkimi

Kontrola i audyt wewnętrzny

Organizacja i zarządzanie w firmie

Bezpieczeństwo i higiena żywności

Technologie internetu

Przygotowanie i zarządzanie projektami finansowanymi ze środków unii europejskiej

Bankowość elektroniczna

Bazy danych i ich aplikacje z użyciem systemu Oracle (9)

STUDIA PODYPLOMOWE

LUBELSKA SZKOŁA BIZNESU SZKOŁA WYŻSZA

www.lsb.edu.pl • e-mail: info@lsb.edu.pl

OSIEDLE POLESIE

Lokalizacja: Świdnik, ul. Kasperka/ ul. Stachonia

OFERUJEMY:

- funkcjonalne mieszkania od 26 mkw,
- gwarantowaną cenę sprzedaży,
- hipoteczną własność gruntu,
- korzystne raty,
- profesjonalną obsługę.

BIURA HANDLOWE:



LUBINVEST

Świdnik, ul. Stachonia 2/10, tel. 469-23-66, 0 602-364-198

Lublin, ul. biskupa Mariana Fulmana 7, tel. 744-66-82, 744-66-83



Młodzi prezentują

Wystawa rzeźb w bibliotece

Trzynastego wszystko zdarzyć się może... W Miejsko - Powiatowej Bibliotece Publicznej zaszalała się wystawa rzeźb dwójki studentów 5 roku Wydziału Artystycznego UMCS. Marii Marek i Piotra Prusa nie przestraszyła pechowa, zdawałoby się, data, mało tego - symbolem spotkania przewrotnie uczynili czarnego kota.

Maria pochodzi z Lublina, Piotr z Niedzwicy Dużej, do Świdnika trafił dzięki znajomym i uprzejmości pani Jadwigi Ciołek. Przedmiotem swoich prac, wykonanych z betonu i gipsu polichromowanego oraz drewna, uczynili człowieka. Rzeźby przedstawiają więc popiersia, głowy, torsy, itp., które czasami są zdeformowane, by w ten sposób podkreślić artystyczne wizje twórców. O procesie ich powstawania opowiedział nam Piotr: „Podstawą wykonania rzeźby jest przede wszystkim rysunek. Czasami trzeba zrobić kilkanaście szkiców, by wybrać jeden, który w fazie tworzenia czysto z artystycznego jeszcze się okropnie modyfikuje. I tak właśnie powstaje rzeźba.”



Zaprezentowane na wystawie „Balletnice” Marii i „Postacie” Piotra są projektami do ich prac dyplomowych, które tworzą pod kierunkiem prof. Sławomira Mieliszko.

aw, fot. Agnieszka Wójcik

Pies czeka na Ciebie...

W poprzednim wydaniu „Głosu Świdnika” opublikowaliśmy rozmowę ze Sławomirem Karpiukiem, nowym opiekunem schroniska dla bezdomnych psów w Krzesimowie. Z powodu braku miejsca nie zmieściła się nasza cykliczna rubryka, w której prezentujemy opuszczone czworonogi, czekające na nowego właściciela. Wszystkich zainteresowanych, przysięgnięciem piesków, jak i pragnących pomóc schronisku, zapraszamy w imieniu

Lubelskiego Towarzystwa Ochrony Zwierząt do Krzesimowa. Przez całą dobę czynny jest tam telefon nr 723-85-30. Bezdomnych psów wciąż przybywa, potrzebne są więc nowe budy. Dlatego członkowie towarzystwa proszą naszych Czytelników o pomoc w zdobyciu materiałów budowlanych (blacha, deski) oraz wsparcie przy pracach budowlanych. Z góry serdecznie dziękujemy.

(sls), fot. Sławomir Socha

Suczka, dwumiesięczna, żółtawo-beżowej maści. Strażnicy miejscy znaleźli ją w Świdniku. Dawny właściciel bez skrępowań ją zostawił, nie bacząc na to, jaką krzywdę wyrządza zwierzęciu. Z szesnaściorga szczeniąt, mieszkających w schronisku, tylko ona najgłośniejszemu rozpaczającemu swym panem. Bardzo przyjazna i piękna.



Kropka, dwuletnia suczka została wyznaczona na terenie działek w Jackowie. Tam mieszkała wraz ze swoimi szczeniakami. W Krzesimowie czeka na nowego pana, który podaruje jej normalny dom, pełną miskę i choć trochę serca. Zrównoważona, spokojna, nadaje się do mieszkania w bloku, jak i w domu z ogrodem.



Morus ma półtora roku. Przyjechał do Krzesimowa z Poniatowej. Zdażył poznać już ziele strony natury ludzkiej. Ktoś kopnął go tak dotkliwie, że Morus stracił jedno oko. Mimo krzywdy jakiej doznał, jest nadal bardzo przyjazny i spokojny. Nieduży, z długim pięknym futrem. Znakomicie będzie się czuł w mieszkaniu.



Pół ogon ma 3-4 lata. Został przywieziony ze Świdnika. Bardzo zadbany, na pewno żył w mieszkaniu. Zgubił się lub ktoś go wyrzucił. Usycha z tęsknoty. Co noc wyje za dawnym właścicielem. Znak szczególny - obcięty ogon. Przyjazny i ufny.